Życiorys

Urodziłem się 15 kwietnia 1926 r. z ojca Makarego i matki Konstancji z Czerwińskich w Kielcach. Ojciec mój legionista prowadził stację meteorologiczną w Kielcach. Został przeniesiony do Łucka gdzie prowadził stację meteorologiczną i objął stanowisko kierownika lotniska w Łucku. Ja rozpocząłem szkołę powszechną w Łucku. W roku 1938 ojciec mój został przeniesiony do Siedlec. Ja w Siedlcach skończyłem szkołę powszechną i w okresie okupacji wstąpiłem do szkoły Mechanicznej oraz kompletu tajnego nauczania, które skończyłem w roku 1943. W roku 1943 w miesiącu marcu, zostaje zaprzysiężony w obecności majora Sasina ps. „Kopka" dowódcy Kedyru AK obwodu Siedleckiego i przydzielony do Kedyru majora Wągrowskiego Wacława ps. „Gałązka" który prowadził oddział o kryptonimie „Słowik". Zostaje skierowany do podchorążówki NSZ w Jasie którą prowadzi por. Wala. Po ukończeniu podchorążówki i uzyskaniu stopnia kaprala podchorążego, wracam do oddziału macierzystego Kedyru w Siedlcach. Biorę udział w akcjach dywersyjnych na terenie powiatów Łukowskiego, Radzyńskiego w niszczeniu dokumentów i akt gminnych. Biorę udział w ostatnie przy wysadzeniu pociągu z transportem wojskowym w grudniu 1943 r. pod Mordami. W lutym 1944 roku po dokonaniu akcji na pociąg niemiecki pod Dzierzulami gdzie zostaje ranny. Po dokonaniu zabiegu operacyjnego przez Gelcera w miejscowości Kotuń, zostaje przewieziony o okolice Białej Podlaskiej a następnie do Fisleja w powiecie Lubartowskim, gdzie przechodzi rekonwalescencję. Po wyzwoleniu miejscowości Lubartów,

155

Firlej oraz Kock przez 27 Wołyńską Dywizję Piechoty Armii Krajowej, po już dobrym samopoczuciu wstępuję do 27 Dywizji, gdzie na podstawie przedłożonego przezemnie zaświadczenia o ukończeniu podchorążówki NSZ zostaję przydzielony do ochrony sztabu. Równocześnie przeprowadzam szkolenie młodych ochotników. 25 lipca 1944 r. Wołyńska Dywizja zostaje otoczona przez wojsko bolszewickie w Skrobowie i rozbrojone. Po rozbrojeniu żołnierze zostają kierowani na Majdanek do Lublina gdzie organizuje się druga dywizja L.W.R. Ja biorę kilka partyzantów i wracam do Firleja do księdza proboszcza gdzie znajdował się punkt kontaktowy AK. Po wybuchu powstania warszawskiego zostajemy uzbrojeni przez proboszcza w krótką broń i udajemy się w kierunku Warszawy. W czasie przejścia przez mostek na rzece Czarnej zostajemy znienacka otoczeni przez wojsko bolszewickie i rozbrojeni. Następnie przewiezieni do więzienia siedleckiego. W Siedlcach na przesłuchaniu przez NKWD przebywam do 25 grudnia 1944 r. 25 grudnia zostaję skazany za przynależność do nielegalnej organizacji NSZ i osadzony na 10 lat lagrów syberyjskich za zdradę ojczyzny. W roku 1948 miesiącu listopadzie wracam na mocy amnestii do Polski. Pracuję w Gliwicach a następnie w Szczecinie, gdzie przechodzę na emeryturę.

R. Tarnowski